KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 2 (14) Kwietnia 1857 Roku. № 98. Dziś, Śgo Tyburcjusza M. Jutro, ŚŚ. Bazylissy i Anasta.

Uroczystość Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, jaka przypadła onegdaj, obchodzoną bywała w dawnych wiekach przez całą oktawę; dziś chociaż tylko dwoma dniami ograniczoną została, jednak w odbywanych przez dni następne powszednie modłach, Kościół dawny obrządek zatrzymał. Uroczystość *Wielkiej-Nocy*, zaczyna się od *Rezurekcji*, wspaniałego i stosownego do tej Uroczystości obrządku, a który rozpoczął się tu w *Wielką Sobotę*. Rano w dniu *Wielko-Sobotnim*, poświęcone zostały ogień, paschał i woda; zaś Nabożeństwo zakończone zostało uroczystą Mszą Świętą, która w tym dniu, jedna się tylko odprawia. Pobożny lud nie poprzestawał swych pielgrzymek dla odwiedzenia Grobów, przybranych jak to powiedzieliśmy z całą starannością po tutejszych Kościołach. Groby te zwiedzał także JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający częścią Cywilną Królestwa. We wszystkich Świątyniach brzmiały religijne pienia, wykonywane przez chóry Amatorów, albo Artystów. Oprócz wielu innych, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, wykonane było *Stabat* Mater, według pierwotnego oryginału *Pergolesego*, pod dyrekcją P. Adama *Muncheimera*. Pogoda dla obchodu Grobów sprzyjała szczególniej w Piątek, a po ulicach do Kościołów wiodących, zaledwie można się było przecisnąć. Tak trwało do godz: 8mej wieczorem w Sobotę, dopóki odgłosy dzwonów nie zwiastowały obchodu *Rezurekcji*, która rozpoczęła się o 8ej godzinie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana. Uroczyste to Nabożeństwo celebrowane przez Najdostojniejszego Metropolitę JW. JX. *Fijałkowskiego* Arcy-Biskupa *Warszawskiego*, rozpoczęte zostało processjonalnym pochodem, w assystencji Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej i licznego Duchowieństwa. Processja wyszła z Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, poprzedzona gronem Członków tego Arcy-Bractwa, niosącem światło jarzące. Na czele processji niesiony był Krzyż przepasany stułą czerwoną i Figura CHRYSTUSA PANA Zmartwychwstałego z chorągiewką w ręku, jako godła męki i chwalebnego zmartwychwstania. Najdostojniejszemu Arcy-Pasterzowi, oprócz Duchowieństwa, towarzyszyło grono znakomitych tutejszych Dygnitarzy, z których jedni, to jest JJWW. Radcy Tajni: Senator Piotr *Eljaszewicz* i Jakób *Łuszczyński* Gubernator Cywilny Gubernji Warsz:, prowadzili Arcy-Pasterza; inni jak JJWW. Rzeczywiści Radcy Stanu: Hrabia August *Potocki*, Konjuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i Hr: Seweryn *Uruski*, Szambelan Dworu, Marszałek Szlachty; oraz JJWW. Członkowie Senatu *Rogoziński* i *Karnicki*, pełniący obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa *Polskiego*; nareszcie Rzeczywisty Radca St:, Prezydent m. *Andrault*, i Dyrektor Wydziału Wyznań w Komissji R. S. W. i D. Radca St: *Solnicki*, unosili po-nad Nim podpory baldakinu. Po trzy-krotnem obejściu Kościoła, orszak processjonalny stanął przed Wielkim Ołtarzem, przy którym zakończone zostało Nabożeństwo odśpiewaniem Te Deum i udzieleniem przez Najdostojniejszego Arcy-Pasterza Błogosławieństwa NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM.

Z pierwszym brzaskiem jutrzenki, jaka onegdaj czyli w pierwsze Święto Zmartwychwstania PAŃSKIEGO zabłysła, Nabożeństwa *Rezurekcyjne* odprawione zostały po wielu tutejszych parafjalnych Kościołach, jak: P. MARYI na *Nowem-Mieście*, Śgo Krzyża na *Krako:-Przedm:*, Śgo Alexandra na *Nowym-Świecie*, Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*, w Kościołku Warsz: Tow: Dobr: i innych w *Warszawie*.

Z dniem pierwszym Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, wszystkie Ołtarze po Domach BOŻYCH, powróciły do właściwej ozdoby, która usuniętą została w dniach żałobnych. Przez dwa dni Świąteczne, wiele osób przystępowało do Kommunji Świętej, a Nabożeństwo w pierwsze Święto w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, celebrował Najdostojniejszy Arcy-Pasterz JW. JX. *Fijałkowski*.

Na pamiątkę cudownego ukazania się CHRYSTUSA PANA Uczniom, śpieszącym na *Emaus*, corocznie obchodzi się w Kościele *Braci Miłosierdzia* (Bonifratrów) Nabożeństwo, w drugie Święto *Wielkanocne*.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, &., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Mianujemy niniejszem Radcę Tajnego *Drzewieckiego*, Senatora Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego, Prezesem Heroldji Królestwa.

Wykonanie niniejszej woli Naszej Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 12 (24) Marca 1857 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski*.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, &., &., &.,

Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Mianujemy niniejszem Rzeczywistego Radcę Stanu *Karnickiego*, Członka IXgo Departamentu Senatu Rządzącego, pełniącym obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej.

Wykonanie niniejszej woli Naszej, Namiestnikowi Królestwa polecamy.

Dan w Petersburgu, dnia 12 (24) Marca 1857 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski*.

W dniu 25 Sierpnia z. 1856 roku, NAJJAŚNIEJSZY w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika ..twa, Najmiłościwiej udarować raczył tabakierą ozdobioną brylantami, z Cyfrą JEGO CESARSKO-..EWSKIEJ MOŚCI, Marszałka Szlachty Gubernji ..kiej, Radcę Taj: Hila: *Ostrowskiego*.

Rozkazem Cesarskim na dniu 8 Marca do Zarządu Cywilnego wydanym, Prezes Departamentu Praw w Radzie Państwa, Sekretarz Stanu, Rz: Radca Tajny Hr: *Bludow*, mianowany został Prezesem Komitetu Opieki Głównej Ochron, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i w godności Sekretarza Stanu.

Przez Dyplom Cesarski z d. 22 Lutego Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Radca Tajny, Członek Komitetu Naukowego Wojskowo-Lekarskiego, Lejb-Medyk *Reinhold*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Śgo Włodzimierza kl: II, Radcę Tajnego Adama *Łęskiego*, Dyrektora Głównego Przydującego w Kommissyi Rządowej Przy: i Skarbu Królestwa Polskiego.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, Sztabs Kapitan *Ufniarski*, ze Sztabu Jeneralnego, przeznaczony został na Pomocnika Starszego Adjutanta w Sztabie Głównym Armji Iszej.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż opłata procentu zapewnionego od Biletów Skarbowych 100-rublowych IIej Serji za rok ubiegły, to jest, od d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1856 r. do d. 19 Kwiet: (1 Maja) 1857 r. zarządzoną została z Kassy Głównej Królestwa w *Warszawie*, gdzie, poczynając od dnia $^{13}/_{25}$ Kwietnia r. b. trwać będzie bez przerwy, i dokąd posiadający takowe bilety, zgłaszać się w tym celu mogą, każdego dnia, wyjąwszy święta uroczyste i dworskie, od godz: 10 z rana do 1ej z południa. — Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rzą: Przych: i Skarbu, Radca Tajny, *Łęski*.— Dyrektor Kanc: Radca Koleg: *Parzelski*.

Magistrat Miasta Warszawy.— Artykułem 3, 5 i 6 Instrukcji o cechowaniu wyrobów krajowych, zastrzeżono wyraźnie: że każdy fabrykant, rękodzielnik lub rzemieślnik, wyrabiający fabrykata bądź z obcych bądź z krajowych surowych produktów, obowiązany jest obrać sobie stałą cechę czyli znak, którym wyroby swe oznaczać winien; że podobnej cechy, chociażby dla najważniejszych przyczyn, bez wiadomości Rządu zmieniać nie może; że wszystkie tego rodzaju znaki, powinny być w taki sposób obierane, iżby wyrobek jednej fabryki od przedmiotu w drugiej fabryce wyrobionego, można rozpoznać. Środki powyżej przepisane, ściągają się głównie do tego podwójnego celu, aby rozróżnić wyrobki zagraniczne, któreby drogą potajemną wprowadzane uchodzić mogły, ze szkodą tutejszego przemysłu za krajowe; jako też, aby przedsiębiercom i fabrykantom zapewnić prawo własności, jako rzeczy każdego osobistem staraniem i nakładem przyswojonej. Gdy jednakże pomimo wydanego przez Magistrat w przedmiocie powyższym stosownego rozporządzenia jeszcze w dniu $^{12}/_{24}$ Kwietnia 1844 r., w skutek reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. $^{19}/_{31}$ Stycznia t. r., niektórzy z fabrykantów i rzemieślników nie stosują się do tegoż, albowiem zamiast obrania sobie własnej cechy w sposób art: 5, powołanej na wstępie Instrukcji zawarowany, i co nie przeszkadza w nadaniu wyrobkom nietylko należnej wartości wewnętrznej, ale także i pozoru wabiącego, właściwie w handlu zalecać go mogących, na wzór i podobieństwo odznaczających się towarów zagranicznych; poważają się niekiedy dla ciągnięcia nieprawych zysków, oznaczać swoje wyrobki cechą już przez innych fabrykantów w kraju używaną i przez Władzę zatwierdzoną, co obok naruszenia cudzej własności, utrudza kontrollę Rządową i sprowadza zamitrężenie w stosunkach handlowych. Magistrat Miasta *Warszawy* uprzedzając wszystkich właścicieli fabryk, zakładów, rękodzielni, warsztatów, o skutkach, jakie dla nich wyniknąć mogą z przywłaszczenia i używania cechy, jaką inny fabrykant w kraju z zatwierdzeniem Władzy już używa, ostrzega ich, że uchybiający onemu, ulegnie karze, jaka art: 98 Kodexu karnego jest zastrzeżona. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Magistrat m. *Warszawy* niżej wymienionym osobom w temże mieście zamieszkałym, wydał konsensa na prowadzenie fabryk i profesji, a mianowicie: staroz: Ignacemu *Szwejd* pod Nr 747 zamieszkałemu, konsens na prowadzenie fabryki farb suchych, tartych, olejnych, oraz lakierów; Teofilowi *Nawrockiemu* pod Nr 2667*b*, na profesję introligatorską; Henrykowi *Faustman* pod Nr 2711, na profesję brązowniczą; Henrykowi *Kaczyńskiemu* pod Nr 280, na profesję rękawiczniczą; Łukaszowi *Bronisz* pod Nr 2874, Wincentemu *Stymelskiemu* pod Nr 2284 i Grzegorzowi *Gołuchowskiemu* pod Nr 519 zamieszkałym, na profesję stolarską; Janowi *Scholtz* pod Nr 3034, na profesję piekarską; starozakonnemu Senderowi *Rotheim*, pod Nr 201, na profesję blacharską; Juljanowi *Walickiemu*, pod Nr 2695, na profesję szewcką, i staroz: Majerowi *Kirszenberg*, pod Nr 170, na profesję rzeźniczą.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Xawerego *Rakocy*, tudzież Franciszka *Kaińszczyk*, poddanego *Pruskiego*, utrzymującego w tutejszem mieście dorożki, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Gałachow*, przyjechał z *Madrytu*.

JW. *Białoskurski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wyjechał w Gub: *Warszawską*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 3,688, *pszenicy* czetw: 4,464, *jęczmienia* czet: 1,798, *owsa* czet: 2,621, *grochu* czet: 343, *gryki* czet: 203, *kaszy* jęczmiennej czet: 625, *kartofli* czet: 1,796, *siana* pudów 23,350, *słomy* pudów 9,855.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 4 kop: 54½, *pszenicy* rs. 9 kop: 28, *gryki* rs. 5 kop: 41, *owsa* rs. 4 k. 6½, *masła* pud rs. 7 kop: 30, *słoniny* pud rs. 5 k. 80, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 96, *okowity* wiadro rs. 2 k. 63½, *szumówki* wiadro rs. 1 k. 58.— Sprowadzono w dniu 10tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 426, z różnych miejsc Królestwa 107, ogółem *wołów* sztuk 533,

wieprzy 300, *cieląt* 800; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk 438, na prowincję 64, pozostało 31; zaś *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 290.

W zeszłą Sobotę, około 4tej z południa, mieliśmy tu burzę prawdziwie jak wśród lata. Deszcz lunął obficie, grzmiało i błyskało mocno tuż nad *Warszawą*, a wśród tej nawalnicy, kilka uderzyło piorunów. Jeden z nich uderzył w *Ogrodzie Saskim*, w topolę włoską, mieszczącą się w ostatnim kląbie na prawo, alei środkowej, idąc ku *Żelaznej Bramie*. Uderzenie miało miejsce w trzeciej części wysokości drzewa, którego kora i część miazgi, szeroko rozdarte zostały. Onegdaj i wczoraj wiele osób przypatrywało się temu drzewu. Szczęściem że przy tem zdarzeniu nie było innego przypadku.

Jeden z Czytelników naszych, nadesłał nam następujący artykuł, dla ogłoszenia w *Kurjerze*: — Wiele wspaniałych gmachów, wiele nowych upiększeń z wygodą publiczną połączonych, przybywa szybko w *Warszawie;* mało wszakże przybywa dzieł sztuki, na wyłączną Chwałę BOGA poświęconych, a tem samem trwalszy stanowiących pomnik naszego pobytu na ziemi, bo świadczący o pobożności naszej dalszym pokoleniom. Chcę tu mówić o pomnikach Świętych, których zbyt mało jest w *Warszawie*, a których pomnażanie w miarę wzrastających ofiar, nie byłoby bez korzyści, tak dla nas samych, jako i naszych następców. Dalecy w zamożności od przodków naszych, których pobożność wzniosła dzisiejsze Świątynie PAŃSKIE, będące konieczną i najmilszą potrzebą i nie mogący Ich w dziele tak wielkiem naśladować, powinnibyśmy przynajmniej w rzeczach mniejszej wagi, okazać równą chęć i jednę z nimi dążność, a przez to dać przykład i zachętę następcom naszym do nieustającego dla Chwały BOŻEJ pracowania. Chociaż pragnęlibyśmy widzieć, aby miasto nasze mogło przez liczbę pomników swoich, być niejako grodem ŚWIĘTYCH, miastem BOGU miłem, miastem prawdziwie Katolickiem, na wzór samejże Stolicy Chrześcjaństwa, miastem świadczącem o pobożności swoich mieszkańców: wszelako gdy wykonanie tego zamiaru w takiej rozciągłości, byłoby zapewne zatrudnem; dobrzeby było, gdyby przez wzniesienie kilku przynajmniej pomników Świętych, jak np: Śgo JÓZEFA, Śgo KAZIMIERZA, jako szczególnych wzorów czystego żywota, tych osobliwych Patronów dla każdego stanu i wieku, a tak potrzebnych dla młodzieży naszej, tudzież Śgo ANTONIEGO, Śgo STANISŁAWA *Kostki*, lub t. p. przedniejszych wybrańców BOŻYCH, powiększyła się liczba naszych Patronów i skutecznych w każdej potrzebie przyczyńców. Pobożny przechodząc, uczciłby na każdem miejscu BOGA przez Świętych JEGO. Zły i zaślepiony Człowiek przechodząc stroną miasta niemającą Kościoła, a żywiący nieraz szkodliwe i bezbożne w sercu swojem zamiary, spojrzawszy mimowolnie na znak Święty, przypomniałby sobie obecność BOGA na każdem miejscu i niejedną myśl złą, blizką już może wykonania, nierazby poronił. W tysiącznych przypadkach, a szczególniej, w czasie grasujących chorób, mielibyśmy doskonałych przed BOGIEM Pośredników, a Ci Święci Strażnicy PAŃSCY, po różnych zakątkach tutejszego miasta rozstawieni i utrzymujący niejako kordon bezpieczeństwa naszego, od wielu klęsk i nieszczęść, jako sprawiedliwych gniewu BOŻEGO dopuszczeń, byliby nas w stanie zasłonić. Nakoniec pomimo celu czysto-Religijnego, gdyby też i młodzi Artyści nasi znaleźli sposobność i zachętę do rozwinięcia talentów swoich, w przeświadczeniu, że je daleka potomność oceniać będzie, już tem samem myśl pomnożenia pomników Świętych, zasługuje zdaniem mojem, na to, aby ją zawsze ochotni i do wszelkich czynów szlachetnych skwapliwi *Warszawianie* ocenili i rozwinąć zechcieli. Na ten cel składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1. **

Trzecia część *Karty historycznej*, p. t. *Rys chronologiczno-historyczny Narodów od początku świata, aż do teraźniejszego czasu*, przez F. L. *Wądołowskiego* ułożony, ukończona, i odbita do korrekty w litografji P. J. V. *Flecka* et *Comp:* została. Część ta obejmująca objaśnienie oraz uzupełnienie dwóch pierwszych a razem połączonych, daje dokładne wyobrażenie o całej *Karcie* i o braku tejże, co wkrótce będzie ukończonem. Można ją widzieć częściowo w litografji P. J. V. *Flecka*, oraz w połączeniu w składzie rycin u P. *Daziaro* na *Krako:-Przedm:*, w domu Hr: *Potockiego* pod Nr 415. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach *Warszawskich.*

Zaonegdaj wieczorem, w oficynie do possessji N° 1920*b* przy ulicy *Samborskiej*, należącej, własnością starozakonnego Dawida *Sztrumpfman* będącej, skutkiem zbytniego rozgrzania pieca, zajęła się ogniem przyległa ściana; lecz pożar ten w samym początku ugaszonym został, a szkoda przezeń zrządzona wynosi tylko rs. 90.

Najnowsze mantylki damskie, zwane są *Gotha*, *Récamier* i *Azuma.*

Bielizna damska, jest ciągle bardzo wykwintna; szmizetki, rękawki, etc., są bogate; forma kołnierzyków przyzwoitej wielkości.

Donoszą z *Żytomierza*, iż w skutku zaprowadzonych zmian w miejscowym tamże Teatrze, scena *Żytomierska* nadzwyczaj podniesioną została. Oprócz krotochwil, które dawniej stanowiły główny repertoar teatru, grywają obecnie melodramy i tragedje. Zeszłej zimy występowała tam po-raz pierwszy Artystka P. *Miłaszewska*, znana niegdyś na scenie *Petersburgskiej*, pod imieniem *Kotowskiej.* Jej zaś współzawodniczką była dawniejsza pierwsza Artystka *Żytomierskiego* Teatru Pani *Fabiańska*, która swoim talentem przewyższyła debiutantkę.

Jeżeli kto z Czytelników naszych Gubernji *Lubelskiej*, pragnie zaopatrzyć się w eleganckie *biżuterje*, lub wyroby *srebrne* i *złote*, w najświeższym guście, a mianowicie, jeżeli która z pięknych Czytelniczek naszych potrzebuje gotowej *wyprawy srebrnej*, niech nie żałuje fatygi i odwiedzi Zakład P. Jana *Gałeckiego* w *Lublinie.* Znajdzie tam to wszystko po cenach *Warszawskich*, a co większa, znajdzie wyroby te pod względem wykwintności i wykończenia w niczem nie ustępujące zagranicznym.

Exekucje wystawienia pod pręgierzem na osobach Urbana *Nowakowskiego* i Chaima Dawida *Schwartza* v. *Kleimana* v. *Rozencwaiga* v. Anzela *Sroki*, które odbyć się miały w dniach 11 (23) i 12 (24) b. m., odłożone zostały na dnie 15 (27) i 16 (28) t. m.

W tych dniach rozstał się z tym światem w *Wenecji,* przeżywszy lat 80, Karol-Ludwik Hrabia *Ficquelmont,* C. K. *Austrjacki* Jenerał Jazdy, były Ambassador *Austrjacki* w *Petersburgu,* następnie Minister Stanu i Konferencji Państwa *Austrjackiego.* Hrabia *Ficquelmont,* ożeniony był z Dorotą Hrabianką *Tiesenhausen,* Damą Orderu Śtej KATARZYNY, Wnuczką Jeneralissymusa Xięcia *Kutozowa-Smoleńskiego.* Zostawia jedyną Córkę, Xiężnę *Clary* i *Aldringen,* Małżonkę Dziedzica *Cieplic* (Toeplitz).

Zaonegdaj zakończył życie, Jenerał-Major Mikołaj *Krafft,* Naczelnik XIIIgo Okręgu Komunikacji, Prezes Komitetu Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej,* Kawaler Orderów: Śtej ANNY 1ej klassy z Koroną CESARSKĄ, Śgo STANISŁAWA 1ej klassy, Śgo WŁODZIMIERZA 3ej klassy, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej służby za lat XXXV. Exportacja zwłok odbędzie się dziś o godz: 2ej po południu, z domu Rządowego przy ulicy *Nowy-Świat* N° 1269, na smętarz *Prawosławny* w *Woli.*

Onegdaj, zmarła Idalja z Szubskich *Ngcińska,* Wdowa po Adamie *Ngcińskim,* byłym Urzędniku Kommissji Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Pozostała Matka i Siostra zmarłego Jej Męża, zapraszają Znajomych na wyprowadzenie Jej zwłok, dziś, o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów,* na smętarz *Powązkowski.*

Walenty *Górecki,* Dziedzic dóbr *Krzykos* i *Rydzewa,* w wieku lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 12 b. m. zakończył życie w *Warszawie;* zwłoki jego odprowadzone zostały do grobu familijnego Parafji *Łętowo* w Gub: i Pcie *Płockim* w d. 14 b. m.

JW. Hrabina *Uruska,* kwestując przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedmieściu,* zebrała (w dniu Piątkowym rsr. 311 kop: 60½, i w Sobotnim rs. 89 kop: 94½ rs.); 401 kop: 55 czyli złp. 2677.

Odgłos wesołego *Alleluja,* przebrzmiał w Świątyniach PAŃSKICH, i przeniósł się w mury starego grodu naszego, przeto dla obchodu tej uroczystości, przystąpiono do podzielenia się darami BOŻEMI z bliźniemi a braćmi naszemi w CHRYSTUSIE, jacy pomieszczeni w murach Warsz: Tow: Dobr:, są ciągłym celem starań i opieki szlachetnych *Warszawian.* Tak więc z dobroczynnych darów, na czele których kładziemy rs. 150, ofiarę udzieloną przez JW. Vice-Prezesa tegoż Towarzystwa Xawere: *Pusłowskiego,* jak z innych datków w naturze udzielonych, a do których policzyć należy 60 babek dla sierot od Hen: Ro: i 30 dla tychże sierot od *Olesi, Józi* i *Wikci* R.; przyrządzono dla kilkuset starców, kalek i dziatek, płci obiej święcone, do rozdziału którego, w obec JW. Vice-Prezesa Towarzystwa, oraz Senatorów: JJWW. b. Jenerała *Kurnatowskiego* i Radcy Tajnego *Eljaszewicza;* dalej: Prezesa Administracyji ogólnej Hra: Seweryna *Uruskiego,* i Prezesa Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego *Popławskiego;* a przytem i zacnych Opiekunek Dam JJWW: Senatorowej *Kurnatowskiej, Zacharkiewiczowej,* Xiężny Kazimiery *Czetwertyńskiej,* Xczki Janiny *Czetwertyńskiej,* Hrabiny *Ostrowskiej* i Anieli *Zielińskiej;* wreszcie Siostr Miłosierdzia i wielu innych Członków Towarzystwa, zebrano się onegdaj o godz: 10ej rano w saligmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobrocz: na *Krak:-Przedm:.* Uroczysty też za prawdę widok przedstawiała owa sala w tej chwili. Na dole starcy płci obiej obsługiwani przez powyżej wymienione osoby, a na galerji dziatwa, oczekująca na zajęcie po nich miejsca; do koła zaś tego jedna myśl ludzkości, łącząca węzłem braterskim obecnych, wszystko to w owej uroczystej pamiątce tajemnicy ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, nadawało temu obchodowi, tem większej radości, jaką każdy tak z darzących jak obdarzanych, w duchu swoim podzielał. Przed przystąpieniem do pożywania darów, JW. JX. Prałat Benedykt *Wyszyński,* Kustosz Metropolitalny *Warszawski,* pobłogosławił takowe, przemówiwszy stosownie i z namaszczeniem religijnem do obecnych. W ogóle starców płci obiej znajdowało się 305, to jest mężczyzn 98, kobiet 207; z których najstarsi wiekiem byli: Maryanna *Szuplawska,* lat 93, i Jan *Prusiński* lat 92. Zaś sierot płci obiej 168, to jest chłopców 88, dziewcząt 80, z których znowu najmłodsi wiekiem: Julja *Szatsznajderówna* i Anna *Tomaszewska,* oraz Antoni *Łochocki,* po lat 5 mający.

Na drugi dzień ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, czyli wczoraj, podobna ceremonja odbyła się rano w Domu Sierot na *Nowym-Świecie;* gdzie również dłoń dobroczynna pospieszyła z darami, dla przypuszczenia sierot do przyjęcia udziału w ogólnej radości świata Chrześcijańskiego. Tu święcił dary miejscowy Kapelan i Nauczyciel Religji, przemawiając z całą prostotą do serc dziatwy, i objaśniając im ważność tyle uroczystej pamiątki.

W *Paryżu,* odbył się w d. 4m b. m., w Kościele Parafjalnym Śgo ROCHA, obrzęd ślubny Hrabiego Wiktora *Chaptal,* Wnuka i Dziedzica Jana Antoniego *Chaptal,* Hrabiego *de Chanteloup,* Ministra Spraw Wewnętrznych za czasów pierwszego Cesarstwa, Para *Francji* i znanego Chemika, z Panną Nadiną *Rafałowicz,* Córką bogatego Kupca z *Odessy.*

Onegdaj, na placu *Ujazdowskim,* jak corocznie odbywały się igrzyska dla ludu, i powiodły się z wielkiem sukcessem. Wiosenna pogoda nieprzerwanie trwała aż do wieczora, bawiono się więc ochoczo i wesoło. Warczały *karuzele,* skrzypiały *młyny djabelskie, huśtawki* przenosiły z góry na dół *naiwne* panny *młodsze* i *starsze* wśród wykrzykników *ach!* i *uch!*, rzemieślnicza młodzież przesadzała się w dwójznacznych konceptach, starzy popijali *spirytualia,* podtuptane *kumoszki* krytykowały lub obmawiały młodsze i ładniejsze od siebie, a na to wszystko dwa *drewniane olbrzymy* strojne w nowe kapelusze, i inne *utensilja,* spoglądały nie jako z pogardą! Ponętne to są *głowy* tych wymydlonych Jegomości, i lubo droga do nich nie zbyt jest bezpieczną, przecież różne chłopaki o krzepkich członkach, puszczali się na nią odważnie i nakoniec po długich próbach, zdobyte zostały. Wincenty *Paśnik,* wyrobnik mularski, zamieszkały pod Nrem 65, wlazłszy na słup na placu *Ujazdowskim* ustawiony, zabrał w nagrodę, złożone na nim przedmioty. Wielokrotnie już on podobnej sztuki dokazał. Pomiędzy innemi rozrywkami puszczono także i balon, a P. *Hanke* z kompanją akrobatów i *Missisipi* (Cyklorama) nie przestawały sprawiać uciechy, zebranemu na placu ludowi. Wczoraj od rana deszcz przerwał te zabawy, ale za pojawieniem się po południu pogody, znowu używano tych uciech.

Z końcem z. m. otwartą została w *Petersburgu*, wystawa sztuk pięknych. Na tę wystawę P. *Przecławski*, dał obraz przedstawiający: *Rodzinę biednego Artysty, i nabywcę obrazów.*

Komitet Resursy w Piotrkowie, ma honor jak najuprzejmiej zaprosić Członków towarzystwa swego, aby licznem zebraniem się na dzień 2 Maja r. b. obecnością swoją raczyli zaszczycić dopełnienie uroczystego aktu otwarcia Resursy *Piotrkowskiej*. Który z Członków lub Gości Resursy, o co niniejszem są zaproszeni, życzy sobie należeć do obiadu składkowego w dniu tym urządzającego się, raczy kilka dni wcześniej żądanie swe nadesłać wprost do Komitetu Resursy.

W Niedzielę od rana, składano sobie wzajemne życzenia wesołego *Alleluja*. Starodawnem obyczajem w kraju, jest: »gość w dom, BÓG w dom"; dla tego też w dniach Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, wszystkie podwoje otwarte były tak dla przyjaciół jako i znajomych, którzy śpieszyli ze złożeniem swych życzeń. Po niektórych tutejszych domach, gdzie staropolska niewygasła gościnność, licznie otoczone były stoły ze święconem, na które składała się sztuka i wykwintność. Do rzędu tych należały święcone dnia pierwszego u JW. Jenerała-Adjutanta J. C. MOSCI Hr: Winc: *Krasińskiego*, u JJWW. Hrabiostwa Augustostwa *Potockich*, i JJWW. Hrabiostwa Stanisławostwa *Kossakowskich*. Na drugi zaś dzień czyli wczoraj, podobne przyjęcia miały miejsce u JW. *Brzozowskiej*, następnie u JJOO. Xięztwa Adamostwa *Woronieckich*, i jakby na zakończenie tego, u JJWW. Hrabiostwa Andrzejostwa *Zamoyskich*.

Ofiarowane dla pewnej osoby na Święta *Wielkanocne* od G. L... 4 butelek wina, odesłane zostały w dniu 12 b. m. na święcone dla Starców i Kalek, zostających pod Opieką Warsz: Tow: Dobro:.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Dożywocie*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Rychter* 4-kroć, *Chomanowski* i *Bodurkiewicz* po 3-kroć; po Kom: *Łobzowianie*, Panie: *Mazurowska*, *Bakałowicz* 3-kroć, PP. *Panczykowski* 4-kroć i *Buliński* 2-kroć.

— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie Komedja ze śpiewkami, oryginalnie napisana, p. n. *Warszawiacy i Hreczkosieje*.

Ameryka.— Ostatnie wiadomości z *Stanów Zjednoczonych* dochodzą do 26go Marca. Senat przyjął nowe warunki, mające służyć za zasadę do traktatu, który zastąpi traktat *Clarendon-Dallas* w przedmiocie *Ameryki Środkowej*. Powszechnie sądzą, że warunki te i w *Anglji* zatwierdzone zostaną. — Wiadomości o *Walkerze* ciągle są niepomyślne. Zablokowany on jest w *Rivas*, i nie ma nadziei, aby mógł się połączyć z spieszącymi mu na pomoc flibustjerami. — Sprawa złodziei kolei Północnej *francuzkiej*, toczy się w sądach *Nowego-Yorku*. Nie ulega prawie wątpliwości, iż zostaną wydani *Francji*, zwłaszcza, że dowiedziono im zarzutu fałszerstwa. (Ind: Belge).

Anglja. *Londyn, 8go Kwietnia.* — Onegdaj obrano w *Middlesex* dwóch kandydatów liberalnych, Lorda R. *Groswenor* i P. *Hanbury*. Kandydat konserwacyjny, Lord *Chelsea*, upadł. W *Berkshire* utrzymał się przy wyborach jeden kandydat ministerjalny, *Bouverie*, i 2ch oppozycyjnych, PP. *Palmer* i *Vansithart*.— Jenerał-Porucznik *Ashburnham*, mianowany dowódcą wojsk do *Chin* wysyłających się, odpłynął zeszłej Soboty z kilkoma swymi Oficerami do *Alexandrji*, zkąd uda się do *Hong-Kong*. Poprzedniego dnia, Podpułkownik *Simons*, były Komissarz *Angielski*, w obozie *Omera* Baszy, udał się z swym sztabem przez *Marsylję* do *Konstantynopola*, dla rozpoczęcia prac, jako Komissarz, około uregulowania granicy *Turecko-Perskiej*.— Wczoraj odpłynął z *Portsmouth* do *Hong-Kong* okręt *Transit*, mając na pokładzie 193 lekarzy i urzędników służby zdrowia, 30 inżenjerów i 405 ludzi piechoty. Statek ten jednak musiał zawrócić, gdyż okazał się uszkodzonym. (St: A.)

Lord *Cowley*, Ambassador w *Paryżu*, otrzymał tytuł Vice-Hrabiego *Dangan*, Hrabiego *Cowley*.— Dwór obchodził wczoraj rocznicę urodzin Xięcia *Alberta*. (Ind: Belge).

Danja. *Kopenhaga, 8go Kwietnia*, (wiad: telegr:).— Wszyscy Ministrowie podali dziś Królowi prośby o dymissję. Przesilenie to nie jest bynajmniej spowodowane nowemi krokami Rządów zagranicznych. (St: A:).

Kopenhaga, 10go Kwietnia, (wiad: telegr:). — Król dotychczas nie przyjął dymissji Ministrów. Jutro zgromadza się tajna Rada Stanu, na której zapewne ta kwestja stanowczo rozstrzygniętą będzie. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 10go Kwiet:*. — *Monitor* donosi, że Hr: *Kisielew* przedstawiał Cesarzowi Jenerała *Todtleben*.— Mnóstwo Oficerów *Francuzkich* wpisało już swe nazwiska odwiedzając wspomnionego Jenerała, który z swej strony odwiedził 8 b. m., Ministra wojny, oraz Marszałków *Pelissier*, *Canrobert* i *Bosquet*. — Marszałek *Randon* jutro opuszcza *Paryż*.— Hr: *Walewski* przyjmował u siebie onegdaj P. *Persiani*, b. Posła Cesarsko-*Rossyjskiego* w *Grecji*.—Marszałek *Serrano*, ma opuścić 25 b. m. *Paryż* i udać się do *Hiszpanji* za urlopem, który mu w tych dniach nadesłano. — Zdaje się że konferencje *Newszatelskie* nie zbiorą się prędzej jak po Świętach Wielkanocnych. — *Feruk-Chan* przybył wczoraj z *Anglji* do *Calais*, i bezzwłocznie udał się w dalszą drogę do *Paryża*. (I: Belge).

Paryż, 11go Kwiet:, (wia: tel:). — Dzisiejszy *Pays*, donosi, iż przybycie J. C. W. W. Xięcia Konstantego do *Anglji*, zapowiedziane jest urzędownie na drugą połowę Maja.— Z *Konstantynopola* nadeszła tu pogłoska iż Sułtan na nowo rozkazał zmniejszyć armję o 100 ludzi na każdym pułku. (St: An:).

Turcja. *Konstantynopol, 3go Kwietnia.* — *Riza* Basza gotuje się wyjechać na posadę poselską do *Petersburga*. — Rząd *Turecki* zamówił w *Anglji* dziesięć parostatków dla służby nadbrzeżnej na morzu *Czarnem*. — Z *Persji* donoszą, że ludność *Rhulkhal*, z powodu głodu w mieście panującego, zbuntowała się i wypędziła Gubernatora. — *Porta* podobno skłonną jest obecnie do zezwolenia na połączenie Xięztw *Naddunajskich*, pod warunkiem, iż władztwo jej będzie szanowane, i że haracz roczny nadal jak dotychczas pobierać będzie. (St: Anz:).

Smyrna, 3go Kwietnia. — Flota *Angielska* przybyła tu. Admirał *Lyons* doręczył *Francuzkiemu* Admirałowi *Willaumez* order *Łaźni*. (St: Anz:).

Włochy. *Turyn, 5 Kwiet:*.—J. K. W. Xiążę Następca Tronu *Wirtembergski* z Małżonką, przybył na parostatku *Olaf* do *Civita-Vecchia*. (St: An:).

Rozmaitości. — Korrespondent Czasu *z nad ujścia Elby*, doniósł był już o odkryciu w *Hamburgu* wielkiej spółki złodziejskiej, do której należały osoby zatrudnione przy kolei żelaznej, i kilku przechowywaczy. Sprawa ta, w miarę jej dochodzenia, rośnie w tak olbrzymie rozmiary, iż końca jej domyślać się trudno, bo chyba jedna połowa *Hamburga*, drugą połowę do kozy wsadzi i sądzić będzie. Zabrakło już nawet miejsca na pomieszczenie aresztowanych. Wykryło się bowiem, że od wielu lat okradano zagraniczne przesyłki towarów, i formalny niemi prowadzono handel. Wielu kupców wytoczyło z tego powodu proces Dyrekcji Kolei *Berlińsko-Hamburgskiej* o zwrot szkód, które dotychczas znosili w milczeniu, nie wiedząc kogo patrzeć.— W pewnem miasteczku w *Górnych Węgrzech*, oddano list na pocztę adressowany do *** w *Lontho*. Przyimek *w*, po *madziarsku n*, kładzie się nie na początku, lecz na końcu wyrazu do którego należy: na adressie stało więc *Lontho'n*. Lubo wieś *Lontho* nie była odległa od Urzędu Pocztowego, lecz Expedytor nigdy o niej nie słyszał, ani też nie znał gramatyki *madziarskiej*. Mniemając więc, że list adressowany do *Londynu*, lecz że adres napisany nieortograficznie, przekreślił *Lontho'n* i napisał *London*. Tym sposobem list ten dostał się do *Anglji*, lecz co osobliwsza, iż ztamtąd dopiero trafił do prawdziwego adressata. W biurze pocztowym w *Londynie*, ujrzano przekreślony wyraz *Lontho'n*, przekreślono więc znów poprawkę onego i dopisano: »znaczy *Lontho* w Komitacie *Honckim*." Jakże się tu teraz dziwić, jeżeli znajdujemy po dziennikach *niemieckich* nazwy i nazwiska *polskie*, których odgadnąć nieraz niepodobna?— Pewien bogacz umierając, w testamencie poczynił legata dla wszystkich swoich służących, wyjąwszy plenipotenta; lecz chcąc pokazać, że o nim pamiętał, rzekł: »Plenipotentowi memu nic nie zapisuję, gdyż ten służył u mnie bez przerwy przez lat dwadzieścia."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Banasiewicz Stefan Ob: z Pinczowa nr 556; Dąbscy Fel: i Wład: Ob: z Flaszczyna nr 1245; Fiszer Konst: Ob: z Zawad nr 476; Mazurkiewicz Mich: Ob: z Łątkowic nr 601. — Gniewosz Ant: Oby: z Grabowa nr 584; Komisarzewski Teod: Urzęd: z Petersburga nr 589; Komierowski Mich: Oby: z Kraszewa nr 584; Mrokowski Leon Ob:, i Radwan Lud: Ob: z Wszczeliny nr 584.— Billing Jan Oficer z Gub: Połtawskiej nr 1790; Brzozowski Konrad Oby: z Wylezina nr 414; Domański Edm: Ob: z Zamościa nr 634; Eichler Adolf Urzę: z Petersburga nr 414; Łapiński Paw: Ob: z Powielina nr 543; Łaniewski Kar: Ob: z Lublina nr 2247; Mazewski Hen: Ob: z Żytomierza nr 634; Tarnowski Jan Hr. z Krasnobród nr 414.

Wyjechali: Daszewski Stan: Oby: do Dziecinowa; Dobrowolski Wawrz: Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Faliński Zenon Ob: do Kozłowa.— Bielski Domi: Ob: do Grodna; Grabowski Włodz: Ob: do Lublina.— Bliziński Józ: Ob: do Brzyszewa; Ciechanowski Winc: Oby: do Terespola.

Przyjechali koleją żelazną: Badeni Mich: Oby: z Krakowa nr 1245; Barycewicz Fran: Ob: z Paryża nr 1392; Kreutzberg Gotlib-Krystjan właścic: menażerji z Lipska nr 2241; Kieniewiczowie Fel: i Hiero: Ob: z Paryża nr 414; Schinke And: Ogrodnik z Berlina nr 414; Zabrocka Józefina Aktorka z Krakowa nr 36.— Brylski Mich: Ob: z Paryża nr 1562; Blum Stan: Ob: z Paryża nr 527; Cesati Paw: Kup: z Medyolanu nr 414; Cytwic Józ: Dr z Wiednia nr 1352; Zeuschner Lud: Prof: Uniwer: z Krakowa nr 471.— Von Blarenberghe Hen: główny Inżenier budowy dróg żelaznych w Cesarstwie-Ross:, z Paryża; Kocher Alwina Żona Cukiernika z Berlina nr 1440; Overbeck Gust: Kup: z Berlina; Piarron de Montdesir Emil Inże: z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Compton Małgo: Żona Mechanika do Paryża; Golle Gustaw-Karol Złotnik do Berlina; Szenfelder Aug: Jubiler do Lipska.— Łubieńska Amelja Hr. do Paryża; Mossakowski Jan Fotograf do Szwajcarji; Sztarkman Hen: Kup: do Paryża; Wydżga Bogusław Ob: do Ostendy.

DONIESIENIA.

i dla Biur Powiatowych, do odbijania różnych rozporządzeń bardzo użyteczna. Wiadomość u Rachmistrza Powiatu w Mińsku.

Odpływają moje **Statki parowe**, urządzone dla podróżnych i do transportu towarowe z *Szczecina*
do **Królewca**,
dnia 10, 20, 30 każdego miesiąca;
do St. **Petersburga** (do miasta nie do Kronsztatu) po raz pierwszy dnia 8go Maja;
dnia 8go, 15, 22, 29go każdego miesiąca;
do **Hull**,
dnia 5, 10, 15, 20, 25, 30, każdego miesiąca.
Rud. Christian Gribel w *Szczecinie*,
Właściciel Statków parowych.


Jest do wynajęcia **DOM** z znacznemi Ogrodami, które uprawiać, siać, zarąz można; przytem Stajnia, Wozownia, pod Nr 243 na Pradze, przed rogatkami dawniej Grochowskiemi, z prawej strony drogi, położony. Bliższą wiadomość o korzystnych warunkach najmu, mieć można u W. Kierzkowskiego przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1344.

WYPRAWY dla nowo urodzonych dzieci, składające się z wszystkich do takowych należących przedmiotów, od poduszki do koszulki i powijaka, oraz sukienki i czepeczki haftowane do chrztu, tudzież **Ubiory wiosenne dla małych dzieci**, jako to: **płaszczyki białe, sukieneczki długie, kapelusiki**, i t. p., wszystko w najnowszym guście Paryzkim i Angielskim, po rozmaitych **bardzo przystępnych** cenach, jak najstaranniej i najgustowniej wypracowane, przygotowane zostały, lub obstalowane być mogą, w domu PP. Krall i Seidler, dawniej Pruszaków, przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1372, w korpusie, od frontu na pierwszem piętrze.

XIĄŻKA Służbowa, należąca do Apolonji Zarzyckiej, zagubiona została. Znalazca raczy ją oddać za nagrodą do Kontrolli Służących w Cyrkule X.

W dniu 12 b. m. rano, idąc ulicami Sto-Krzyzką, Mazowiecką do Ogrodu Saskiego, biedna Służąca odnosząc nowy **Czepek**, z wstążek koloru jasnego w bukiety, z 3ma kameljami, takowy zgubiła. Sumienny znalazca przez wzgląd na biedną Służącą, raczy rzeczony **Czepek** oddać do Redakcji Kurjera, za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

Rsr. 3 Nagrody. — Dnia 2 b. m. na ulicy Długiej, zgubiono **AKTA** Prawne pod rubrum Grzywińskiego Patrona. Łaskawy Znalazca odda takowe za powyższą nagrodą, do Zawadzkiego Komornika Sądowego, przy ulicy Długiej pod Nrem 541 zamieszkałego.

Całe 1sze piętro, mieszczące Salę, 5 Pokoi, Gabinecik, Przedpokój i Kuchnię, do najęcia od Sgo Jana r. b., pod Nr 2865 przy ulicy Tamka; może być przytem Stajnia i Wozownia.


Piano Wertikal, oraz różne **Fortepjany**, do wynajęcia lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza, na lewo.

Dnia 12 b. m. zgubioną została **Bransoletka** emaljowana na szarnirach, w przechodzie ulicą Marszałkowską i Erywańską, do Kościoła Ewangelickiego. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1567 przy ulicy Widok, za przyzwoitą nagrodą.


Ktoby miał do sprzedania **Powóz** mocny, zdatny do podróży, mało używany; zechce zgłosić się do Hotelu Podlaskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 9ty.

W. LINDEMANN,

Zawiadamia JJWW. i WW. Państwa, iż swój Magazyn **Obuwia** Mężkiego i Damskiego, przeniósł z ulicy Bielańskiej na ulicę Długą pod Nr 546, do domu W. Prażmowskiego, (Suchy las) zwany.

W drodze działów, spadku po Józefie Niemirycz, przedane zostaną stanowczo w dniu 18/30 Kwietnia r. b., o godzinie 3ej z południa w miejscu posiedzeń Tryb: Radoms: w Radomiu, przed Delegowanym Sędzią, DOBRA ZIEMSKIE Radostów, składające się z dwóch Folwarków, obejmujące dziesiatin 1500 (wł: 99 m. n. p.) a położone w Okręgu Staszowskim, Gubernji Radomskiej. Dobra te, położone o mil 3 od m. Opatowa, dwie od Staszowa, i tyleż od Wisły. Grunta tych Dóbr w glebie pół pszennej i pół żytniej. Wysiew zboża jest następujący: żyta ozimego mórg 150, pszenicy mórg 62, jarzyny w odpowiedniej ilości zasiew będzie dopełniony. Siana pięknego zbiera się fur około 1000 wraz z potrawem. Pańszczyzna dostateczna. Dwór z modrzewia obszerny i okazały z Ogrodami angielskim i fruktowym. Budowle gospodarskie w części murowane, w dobrym stanie. W dobrach tych, prowadzi się rybołostwo. Bydła można trzymać sztuk 100, a Owiec przeszło 2000. — Gotowe intraty z Propinacji, Papierni, Młyna tartaku, i Huty szklannej wynoszą przeszło rs. 1800. Lasu jest włók 60 przeszło. Łąki obfitują w torf. Szacunek tych Dóbr przez Biegłych przysięgłych ustanowiony jest na rs. 48,216 kop: 42. — Licytacja rozpocznie się od summy rs. 32,144. Nabywca z postąpionego szacunku potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego wynoszącą obecnie rs. 6000, a z reszty postąpionej ceny zatrzyma na 5/000 procenta 2/9 części, z których jednę wypłaci w lat 6 po kupnie, a drugą 1/9 część jako schedę nieletniej Amelji Niemirycz do jej pójścia za mąż, a najdłużej do lat sześciu. Wadjum do licytacji w summie rs. 3000 złożyć należy. Inwentarze żywe i martwe przedane będą w dwa tygodnie po przedaży dóbr i na gruncie tychże. Bliższą wiadomość o tych Dobrach i Warunkach kupna, powziąść można w Radomiu u podpisanego Patrona, w Warszawie w Sklepie Żelaznym pod Nr 280 przy rogu ulic Długiej i Freta, i na miejscu. — w Radomiu dnia 15/27 Marca 1857 r. — Władysław *Jawornicki* Patron.

Do sprzedania są **DOBRA ZIEMSKIE**, położone w Gub: Augustowskiej, w odległości wiorst 14 od rzeki Niemna, wiorst 56 od miasta Suwałk, wiorst 28 od miast Kalwarji i Sejn, wiort 7 od miast Lozdziej i Serej, Grunta klass pierwszych pszenne i żytnie, Łąk bardzo wiele dobrych, Jeziora rybne, rzeczki młynowe, obszerności w gruntach dworskich wyrobnych dzies: 2355 (włók n. p. 157), Lasów nie zniszczonych włók 84, w Gruntach włościańskich 96, razem dziesiatyn 4605 (włók 337). Dobra te sprzedają się z wolnej ręki, pod warunkami wypłaty dogodnemi ze względu potrzebnych nakładów, na korzyść nabywcy. Bliższą wiadomość udzieli zgłaszającemu się Franciszek Nagórka Patron Trybunału w m. Suwałkach.

Wszelkie **Platans-Bronce**, zupełnie podobne do najlepszej Porcelany, ze stołu Jego Wysokiej Mości Króla Pruskiego; jakoteż wszelkie Serwisy z prawdziwej francuzkiej i pozłacanej Porcelany i Kryształu, Kandelabry z brązu i t. p., są do sprzedania w Hotelu Lipskim pod Nr 27. Codziennie te przedmioty zobaczyć można dla kupna, od godziny 9 rano do 12 w południe, a po południu od 2ej do 6ej.

W Dobrach TARCHOMINIE, 9 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania około 2,000 Centnarów **SIANA**. Zgłosić się do Rządcy Dóbr.

Wieś SIEMIANY, jest do wypuszczenia w sześcio-letnią dzierżawę, od Sgo Jana; leży w Pcie Gostyńskim, Okręgu Kowalskim, 3 i pół wiorsty od m. Lubin za Krośniewicami, wysiewu oziminy korcy 100, Siana dostateczna ilość. Po bliższą informację zgłosić się do Właściciela na grunt.

HANDEL WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH
K. JOKISZ Wdowy w ZGIERZU,

otrzymał znaczny transport **Win Węgierskich** starych i innych, oraz **Pasztety** Strasburgskie, **Ryby** Francuzkie w oliwie (Roge), **Śledzie** Hollenderskie, **Sardynki** Francuzkie, **Szynkę** Włoską Mortadele, **Ser** Hollenderski i Szwajcarski, prawdziwe WÓDKI zagraniczne Kirszwasser i Absent Szwajcarskie, SCHIEDAME GENEVER Amsterdamską, różne BAKALJA, ŚLIWKI Francuzkie Imperjal w szklannych flakonach, ŚLIWKI białe Prunele, DAKTYLE Alexandryjskie, JABŁKA Tyrolskie, i t. p., z któremi poleca się i po cenach umiarkowanych.

Rejent Kancellarji Okręgu Zgierskiego.

Stosownie do żądania opieki nieletnich Kossowskich, po Alexandrze Kossowskim pozostałych dzieci, zawiadamiam Publiczność, iż Dobra Ziemskie ZŁOTNIKI i ZDYCHÓW, w Okręgu Zgierskim położone, wydzierżawione zostaną na lat 8m, zaczynając od dnia 24 Czerwca n. s. r. b., przez publiczną licytację, w Biurze moim dnia 6/18 Maja r. b., o godzinie 10ej z rana, w m. Lodzi odbyć się mającą, podług warunków do tej dzierżawy ułożonych i w Biurze moim złożonych. Vadium co do Dóbr Złotniki naznaczone rs. 750, a co do Dóbr Zdychów rs. 600, które utrzymującemu się przy Dzierżawie, policzone zostanie na kaucję. Licytacja rozpocznie się co do Dóbr Złotniki od summy rs. 840, a co do Dóbr Zdychowa od rs. 750, które mogą być i razem licytowane.— w Łodzi d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1857 r.—Kajetan *Szczawiński.*

A. PARCZEWSKI i SPÓŁKA
w Wrocławiu,
przy ulicy Świdnickiej (Schweidnitzer Strasse) Nr 52,
na 1szem piętrze.

Polecają szanownej Publiczności swój nowo założony

SKŁAD BŁAWATÓW,

jako to: Francuzkich Szali, Axamitów, Jedwabi, Wełnianych wyrobów, Perkalików, Obić na meble, Dywanów, gotowych Damskich rzeczy, i wszelkich do tego Handlu właściwych przedmiotów, *w cenach jak najumiarkowańszych lecz stałych.*— Nadmieniając w końcu iż *pismienne obstalunki* jak najpunktualniej i *najspieszniej* wypełniamy; prosimy o łaskawe nadsyłanie takowych pod Adresem powyższej naszej firmy. **A. Parczewski i B. Ostrzycki.**



MŁYN o 4ch gankach, wraz z Tartakiem, jest do wypuszczenia w dzierżawę od Sgo Jana, we wsi Prażmowie, położonej w Pcie Warszawskim, Gub: Warszawskiej. Bliższą wiadomość otrzymać można u Bronzownika Arnolda, przy ulicy Długiej pod Nr 587 zamieszkałego, lub też na miejscu.

W Gub: Kowieńskiej, są do zbycia z wolnej ręki dwie **Apteki**, razem lub pojedynczo, jedna w Pow: Rosieńskim, czyniąca rocznego obrotu 1700 do 1800 rs.; druga w Pow: Tolszewskim w miasteczku Worniach, nowo-otworzona; życzący powziąść bliższe szczegóły, raczą się zgłosić do Właściciela tychże Aptek Sztemberga, adresując przez Kowno, Carycyn w Krożach. Cena obu rs. 11,000.

APPARTAMENT na 1szem piętrze, składający się z Salonu, 10 Pokoi, Kuchni angielskiej, z Antressolą, Spiżarni, wraz ze Stajnią, Wozownią i wszelkiemi wygodami, od Sgo Jana r. b., do wynajęcia przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 471 lit: H, wprost Kommissji Skarbu.

Wiadomość w Składzie Braci Lesser.



Para siwych **Koni**, rasowych; wraz z Faetonem Wiedeńskim i Zaprzęgiem lub bez, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, u Stróża.

Nie jedna z szanownych Osób zajmujących się budownictwem, miała sposobność przekonywania się: o dobroci i prawdziwości, w podpisanym Domu Handlowym, zeszłego lata nabytego, **Angielskiego Portland Cementu.**

Ze względu przeto na zbliżającą się stosowną porę do budowli, rzeczony dom handlowy, nie zważając na nieco znaczniejsze koszta, sprowadził świeży transport **Angielskiego Patentowanego Portland Cementu**; z którym się poleca szanownej Publiczności.

A. *Rosenberg* et *Comp:*, ulica Nalewki Nr 2256

Przy ulicy Długiej w domu pod Nr 550, tam gdzie Zakład Litograficzny M. Fajansa, jest do wynajęcia **POKÓJ** na 1em piętrze, o dwóch oknach, z oddzielnym wchodem, mogący być z łatwością podzielony na Sypialnię i Salonik bawialny. Wiadomość o tem w Zakładzie Litograficznym.



W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM
JANA MIECZKOWSKIEGO,
w Hotelu Europejskim.

Zdejmują się ciągle jak dotąd, prócz Portretów tuszowanych i akwarelowych, **Fotografje olejne**, tak pojedynczych Osób jak i grup, w urządzonym umyślnie na ten cel Salonie, którego jest jedynym tego rodzaju w Warszawie, po rozmaitych a nader przystępnych cenach. — Tamże **Ramki** gotowe do Fotografji, sprzedają się tak jak kosztują ze sprowadzeniem z zagranicy.

W tych dniach otworzony został **MAGAZYN** STROJÓW DAMSKICH, przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 452; który zaopatrzony jest w różne tego rodzaju Stroje podług najświeższych żurnali. —Tamże przyjmują się wszelkie Obstalunki; z czem mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. — Teofila *Szymanowska.*

W Dobrach Strzykuły, jest do sprzedania **Trawa** pod nazwiskiem TYMOTEI, 7 wiorst od Warszawy, za rogatkami Wolskiemi, korzec po rs. 15. Bliższa wiadomość pod Nr 1774, w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej, u Komornika Nowcy.

Do Składu Cukru podpisanego, przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1319/20, gdzie Urząd Loterji, nadszedł drugi transport świeżych **Nasion** z zeszłorocznego zbioru, zapisanych wprost od znanych najzawołańszych Agronomów zagr:, a mianowicie:

Nasienie Buraków cukrowych Quedlinburgskich;
Koniczyna czerwona i biała, Styryńska i krajowa;
Trawa Sgo Tymoteusza;
Kukurydza Amerykańska czyli Ząb koński;
Łubin żółty. Wszystkie te Nasiona, odznaczające się rzadkim doborem i czystością, sprzedają się już to w workach oryginalnych, już też częściowo, po cenach umiarkowanych i stałych.— M. Goldstein.



Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do nabycia angielska **Kareta** DORMEZA, prawie nowa, która kosztowała rs. 3,000, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Zarządzającego Hotelem Europejskim.

Potrzeba **Guwernera** Francuza, nie młodego, do jednego Chłopczyka pod Zamość; oraz Polaka do klassycznych nauk i muzyki, początkującym na wsi, o 8 mil od Warszawy. Zgłosić się można, do Rządcy pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej.

NASIENIE BURAKÓW

QUEDLINBURGSKICH białych, świeżych i najlepszych z zeszłorocznego zbioru, znanych już z szczególnej dobroci **Cukrowniom**, nabyć można po cenach przystępnych w **Składzie Głównym Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nº 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Tamże jest również do sprzedania **WYKA** i **TRAWA Sgo Tymoteusza.**

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 3.
TEATR WIELKI. Dziś, Koncert na Fortepjanie P. Artura *Napoleon.*— *Violetta.*— Jutro, *Żydówka.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 2 (14) Kwietnia 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*